

Nr. 157.



ROZWÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Poniedziałek, dnia 16 czerwca 1919 roku.

Cena prenumeraty:

w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za roznośnię
70 fen. miesięcznie.
Z przos. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Pon. 16. VI Bonna.
Wt. 17. VI Innocentego.
Sr. 18. VI Marka Marcelina
Czw. 19. VI Boże Ciało Gerw

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28.

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kłosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kłosk.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 10 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

Protest przeciwko § 93 konwencji pokojowej.

Na niedzielnym wiecu w sali Resursy rzemieślniczej uchwalono wystąpić do Wilsona depeszę treści następującej:

Obywatele Łodzi, zwanej Polskim Manchesterem, zebrani na Wielkim wiecu, zarządzonym przez handlowców i rzemieślników, przesyłają Ci panie przydencie swoje z głębi serca płynące podziękowanie za wszystkie ciepłe słowa, któreś powiedział o Polsce i za wszystko coś zrobił dla Polski. Mamy honor zapewnić Pana, że Polska, stosownie do starodawnych swoich demokratycznych tradycji, będzie naśladowała Wielką Republiką Amerykańską we wszystkich urządzeniach demokratycznych.

Pozwalamy sobie zawiadomić Pana, że polscy obywatele mojżeszowego wyznania w proklamacji przez nich świeżo wydanej oświadczają,

że wszystkie wewnętrzne sprawy Polski powinny być li tylko przez polskich obywateli załatwione i że dla dobra kraju tylko jeden typ szkół publicznych powinien być w Polsce dla wszystkich dzieci, przy uwzględnieniu różnic religijnych.

Wyżej wspomniani polscy obywatele sądzą, że paragraf 93, proponowany do Traktatu pokojowego, nie przyniesie ani krajowi, ani obywatelom nic dobrego, ale tylko szkodę.

Informując Pana o powyższych uczuciach najlepszych i najwięcej wykształconych polaków mojżeszowego wyznania i zapewniając Pana o głębokiej naszej wdzięczności za pomoc otrzymaną pod Pańskim kierownictwem, mamy honor pozostać z najwyższym uszanowaniem.

(podpisy.)

Łódź, 15 czerwca 1919 r.

nam pomijać sprawy milczeniem a trzeba bronić się przed groźbą niebezpieczeństwem.

Referent dalej zaznacza, że liczba żydów na całym świecie wynosi 15—18 milionów. Rajem dla nich jest Ameryka. Wielu z nich doszło tam do takiego bogactwa i znaczenia o jakim trudno mieć pojęcie; czwarta część bogaczy amerykańskich to żydzi; niektóre rodzaje handlu wyłącznie należą do żydów; większa część pracy od nich zależy. W kołach publicznych w New Jorku 35 do 40% jest nauczycielek żydówek; dwóch żydów jest gubernatorami Stanów i t. d.

Referent podkreśla, że żydzi z wpływów swoich umieją korzystać i korzystają w sposób niebywały. I tak np. mężom stanu w Paryżu opowiadają, że w Polsce urządzają niesprawiedliwe pogromy żydowskie, nie pozwalają na wykonywanie obrzędów ich religii itd. Dalej prelegent przytacza fakty, że francuzi, Anglicy i amerykańkanie po miastach naszych, używają za przewodników swoich żydów, którzy opowiadają, że polacy są barbarzyńcami, oprawcami żydów. W tym duchu przesyłane są raporty przez przedstawicieli obcych mocarstw w dobrej wierze innym rządowi.

Prawdziwy polak nic na to nie radzi, bo o niczym nie wie. Telegramy łokciowe roznośszą po świecie wieści kłamliwe o pogromach żydów wtedy, gdy żyd został ukaranym za zdradę bolszewicką, za strzelanie do żołnierzy polskich i t. p.

Ks. Gogolewski daje następujące wskazówki: 1) musimy nauczyć się, że pojedynczym ludziom ani gromadom niewolno być sędzią i wykonywać wyroku nad wiernym. Pogromy w niczem nam nie pomogą, a zawsze i wszędzie nam zaszkodzą, 2) jaknajwięcej organizować zebrania i rozważać dane o życiu żydów, ich pracy, o wszystkich nadużyciach sprawdzonych i popełnionych przez żydów. Stwierdzone nadużycia podawać do pism, 3) prasa nasza powinna utworzyć w łonie swoim biuro specjalne, któreby informowało społeczeństwo o robocie żydowskiej wśród nas i ich nadużyciach, zebrać wiadomości wysyłać do pism zagranicę, a szczególnie do pism polskich w Ameryce, 4) Biuro prasowe powinno postarać się, aby wiadomości takie i artykuły o żydach były pomieszczane w prasie francuskiej, angielskiej, amerykańskiej itd. W ten sposób tylko można urobić opinię świata o rzeczywistym stanie rzeczy co do żydów.

5) Ponieważ sprawa jest pilna, a niebezpieczeństwo wisi nad krajem, należy organizować natychmiast we wszystkich częściach kraju, po miastach i wsiach wiece i uchwalone rezolucje z protestami przeciw § 93 wysyłać do Komitetu w Paryżu.

Tylko przez takie rezolucje i protesty, powzięte na tłumnych zgromadzeniach, możemy wykazać całą niesprawiedliwość § 93.

Od nas zależy sprostowanie sądu błędnego w Paryżu. Wtedy głos Paderewskiego, Dmowskiego i innych, poparty tysiącami protestów z kraju będzie miał potężne znaczenie, z tem Komitet pokojowy musi się liczyć.

§ 93 żąda oddzielnych szkół dla żydów w Polsce. Otóż ks. Gogolewski zaznacza, że w

Orawa i Spisz.

Kraków, 15 czerwca. „Kur. Ilustr. odbiera z Warszawy wiadomość, jakoby koła kierujące były przeciwne wkroczeniu wojsk polskich na Orawę i Spisz. Powodem tego stanowiska jest ogólna niechęć do wywoływania walk.

Możemy nadmienić, że to nie koła polityczne, decydujące są, przeciwnikami, ale koalicja, która zabrania dalszych starć, stara się w ten sposób zlikwidować wojnę. Przep. Red. „Rozwoju“

Polska dla polaków.

Wczoraj, zwołany został w Resursie rzemieślniczej wielki wiec przeciwko handlowi w dni świąteczne, który sprowadził tłumy słuchaczy.

Na przewodniczącego powołano p. J. Nowosielskiego.

Specjalny referat wygłosił ks. J. Gogolewski z Ameryki. W referacie swym ks. G. zaznaczył na wstępie, że naród polski po 125-letnim przymusowym letargu ma cały szereg spraw do załatwienia. Większość tych spraw są rzewistemi, naturalnymi; są jednak sprawy, które nazywać należy sztucznymi. Do tych ostatnich zaliczyć należy żądanie pewnej części mieszkańców kraju naszego, by w Polsce w niedziele był prowadzony handel z nieodłączną, a znaną nam wszystkim wrzawą. Żądanie to postawione zostało przez żydów.

Ci, którzy stawiają to żądanie w imię jakoby postępu i tolerancji wymagają, od nas tego, czego w krajach najwięcej postępowych niema. Wobec zakusów na gwałcenie niedziel podniósł się głos oburzenia w kraju.

Referent zaznacza, że we Francji w niedziele tylko przez dwie godziny rano sklepy są otwarte; w Anglii i Ameryce w dniu niedzielnym cały handel zupełnie zamiera.

Jeśli te kraje w większości protestanckie i bardzo postępowe świętują niedzielę surowo i ściśle to my polacy nie powinniśmy pozwolić na łamanie niedziel.

Mówca czuje, że olbrzymia większość w

Polsce życzy sobie świętować niedziele jak należy.

Następnie ks. Gogolewski przechodzi do sprawy drażliwej, zawartej w § 93 traktatu pokojowego. Konferencja pokojowa w Paryżu postanawia, by w Czechach, Jugosławii, Rumunii i Polsce, żydzi, którzy w tych krajach nazywają się nie obywatelami, a tylko mieszkańcami, mieli cały szereg przywilejów. Chcą mieć szkoły w języku żydowskim, i pod ich wyłącznie zarządem, swobodę używania własnego języka w urzędzie, a więc i w sądach; by żadne wybory państwowe nie odbywały się w sabat, ani w święta żydowskie i t. p.

Sprawa ta dla nas jest nad wyraz poważną. Stwarza ona rząd w rządzie; państwo w państwie.

Dziwnem jest, zdaniem referenta, aby obywatele polscy mieli ponosić ciężary państwowe, a mieszkańcy żydzi korzystać z przywilejów.

Sprawa ta wywołała wśród najzarliwszych działaczy nieporozumienia; podzielili się oni na dwa obozy; jedni dowodzą, że nie należy takich spraw poruszać w prasie ani na zebraniach, bo narazi rząd i społeczeństwo nasze w oczach rządów sąsiednich; inni znów, że nie należy pomijać tego milczeniem.

Gdyby projekt ten stał się prawem wyrządziłby nam nieobliczone szkody i nieszczęścia w przyszłości, a dzisiaj ściąga już na nas niestawę w świecie.

Wobec tego, referent twierdzi, iż nie wolno

Ameryce przed kilkoma miesiącami zadecydowano, że z początkiem roku szkolnego we wszystkich szkołach publicznych jak prywatnych będzie tylko język angielski i dopiero po skończonych lekcjach szkolnych wolno użyć języka danej narodowości. Ameryka przyszła do przekonania, że różnorodność językowa wychodzi na szkodę kraju. To co szkodliwe dla potężnej Ameryki — chcą zaprowadzić u nas! U nas to może być grobem narodowym i politycznym! W § 93 żydzi nie są nazwani obywatelami, lecz tylko mieszkańcami Polski i jako dla takich wymaganiem jest, by byli dopuszczani do wszystkich urzędów. Tymczasem urzędy nasze zajmować będą jedynie i wyłącznie obywatele polscy. Jeśli żydzi, zamieszkali w Polsce uważają to za niewygodne dla siebie, niech emigrują z Polski do Palestyny lub tam gdzie spodziewają się że będzie im lepiej.

Żydzi chcą pozostać w tych krajach, w których mieszkali dotąd i nie jako obywatele lecz obcy mieszkańcy, chcą pozyskać specjalne przywileje ze szkoda tychże krajów. Skoro Rumuni, Czesi i Jugosłowianie bronią się przeciw tej zachłanności żydowskiej, to i Polacy bronić się również przeciw niej powinni.

Gdyby wszystkie protesty nasze nie osiągnęły celu i § 93 miał się stać prawem zabijającym nas, pozostanie nam jeden i ostateczny brodek. Jest nim hasło: „Swój do swego“.

Zmartwychwstała Polska chce się wzorować na Ameryce. Wzamin Polska wymaga, by wszyscy, co żyją na ziemiach Polski, byli oby-

watelami a nie poprostu tylko mieszkańcami! by nie mieszano się do naszych spraw czysto-krajowych; by koniec położyć wołamy do całego świata głośno i z dumą: „Polska dla Polaków i tylko dla Polaków“. Po skończonym referacie ks. Gogolewskiego na sali zerwał się huragan oklasków.

Z kolei przemawiał poseł Wróblewski z Warszawy, występując w obronie pracowników kupieckich, którzy dotychczas dwa dni w roku tylko odpoczywali, dla tego też słusznym jest, aby dopominać się prawa świętowania niedziel. Pos. W. zaznaczył fakt charakterystyczny, że gdy na zapowiedzianą w ministerjum ochrony pracy konferencję w sprawie zamykania sklepów w niedzielę i święta przybyli przedstawiciele sfer kupieckich i innych, odpowiedziano im, że konferencja ta nie odbędzie się, ponieważ nie życzą sobie tego żydzi.

Poseł Szybiłło w przemówieniu swoim domagał się, aby usilnie bronić się przed zachłannością żydów, a w końcu nawoływał, aby popierać prasę polską w Łodzi, która reprezentowana jest przez „Rozwój“ i „Straż Polską“.

Po skończonym wiecu przewodniczący odczytał rezolucję w sprawie obowiązkowego powszechnego odpoczynku niedzielnego, która skierowana będzie do Sejmu z prośbą o uchwalenie obowiązującego prawa do zamykania wszystkich sklepów i składów kupieckich na wszystkich ziemiach Królestwa Polskiego w każdą niedzielę i święto... (a)

TELEGRAMY.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 15 czerwca. (PAT.) Front galicyjsko-wołyński: W Galicji wschodniej na południowy zachód od Tarnopola walki z atakującymi wojskami generała Pawienki trwają. Na Wołyniu bez zmiany.

Front poleski: Artylerja nieprzyjacielska wznowiła swoją działalność na odcinku Jasióły.

Front litewsko-białoruski: Wypad nieprzyjacielski na nasze posterunki na linii Lwów—Chwojowo odparto. Na całym froncie pozatęła stała działalność wywiadowcza.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller pułk.

A więc dzisiaj!

Wiedeń, 15 czerwca (PAT.) W. B. K. donosi z Wersalu: „Matin“ pisze: Termin wręczenia odpowiedzi ententy na kontrpropozycje niemieckie ustalono na dziś po południu. Pismo, które będzie dołączone do dokumentu tego, ma być zredagowane w tonie stanowczym i ma stwierdzić, że wykluczona jest wszelka dyskusja, ponieważ Niemcy mają odpowiedzieć „tak“ lub „nie“. W kołach urzędowych oświadczają, że nota ententy robi wrażenie, iż sojusznicy są zupełnie zgodni i na wypadek odmowy ze strony Niemiec, bez zwłoki i bezwzględnie postąpią. Rada „4-ch“ ustali na dzisiejszym poniedziałkowym posiedzeniu termin, który będzie danym Niemcom.

Traktat pokojowy i odszkodowania.

Lugdun, 15 czerwca. (PAT.) Odpowiedź sprzymierzeńców wyznaczy rządowi niemieckiemu 5-dniowy termin upływający 21 czerwca. W ciągu tego terminu Niemcy będą musieli zdecydować się na podpisanie lub odrzucenie zmienionych warunków pokoju. W razie odmówienia już 21 zostaną rozpoczęte przewidziane kroki wojenne i blokada.

Rzeczoznawcy wojskowi uznają, że w ciągu pierwszych 3 miesięcy armja niemiecka powinna składać się z 300,000 ludzi.

Artykuł 241 traktatu pokojowego, który został utrzymany w całości zawiera zobowiązania ze strony Niemiec uszczerzenia odszkodowania ludności cywilnej państw sprzymierzonych i sojusznicznych, która poniosła straty, dzięki działaniom wojennym ze strony Niemiec.

Bolszewicy okrażeni.

Lugdun, 15 czerwca (PAT.) Podług pisma „Ruskaja armja“, wojska Kołczaka w dalszym ciągu posuwają się naprzód. Wojska syberyjskie stoczyły bitwę w celu zagarnięcia Orenburga. Dzięki dalszym powodzeniom wojska te przeszły przez linię kolejową między Kazaniem i Ekaterynostawem i zajęły szereg miejscowości na zachód od tej linii. Na odcinku kolejowym w kierunku Bogulwy stoczono walki w okolicach rzeki Wiatki. Bitwa trwa na odcinku Belebju w pobliżu stacji Priortowo.

Rozwiązanie armji bułgarskiej.

Lugdun, 15 czerwca (PAT.) Na rozkaz generała Franchet d'Esperay lafety wszystkich armat bułgarskich zostały przewlezione do Konstantynopola pod nadzór wojsk sprzymierzonych. Wyższe dowództwo sprzymierzonych wydało również rozkaz, by pewna ilość bułgarskich pułków została rozwiązana.

Bennsdorf w Wejmarze.

Nauen, 13 czerwca. (PAT.) Hrabia Bennsdorf, ambasador i przewodniczący delegacji ministerjum spraw zagranicznych na konferencji pokojowej, udał się w piątek do Wejmaru. Dr. Schwanberg, były gubernator Alzacji i Lotaryngii i sekretarz stanu, został mianowany prezydentem prowincji Heskono-nasauskiej.

Warunki dla Austrii.

Lugdun, 15 czerwca (PAT.) Rada 4-ch wznowi 16 bm. rozpatrywanie warunków pokojowych z Austrią i przedyskutuje odpowiedź, która ma być udzielona dr. Rennerowi.

A jednak Śląsk Górny zostanie przy Polsce.

Zgodnie z propozycją prezesa ministrów Paderewskiego, plebiscyt odbędzie się tylko w kilkunastu wypadkach lokalnych.

Wiedeń, 15 czerwca. Wedle doniesienia z Paryża wręczenie ostatecznej odpowiedzi koalicji na propozycje niemieckie nastąpi w niedzielę, dnia 15 b. m., lub ewentualnie w poniedziałek dnia 16 b. m.

Odnosny dokument zawierać będzie 50 stron i zostanie publicznie ogłoszony.

Korespondent „W. Allg. Zeitung“ podaje ponadto z Paryża, że odpowiedź koalicji w sprawie Górnego Śląska, wbrew alarmom czynionym w dniach ostatnich, zawierać będzie zmianę jedynie o tyle, że Niemcy otrzymają prawo zakupu ustalonego kontyngentu węgla Górno-Sląskiego,

a plebiscyt odbędzie się tylko w kilkunastu najbardziej wysuniętych i spornych miejscowościach.

za pewnik należy uważać, że prez. ministrów Clemenceau usunął pewne wątpliwości przedstawiciela Anglii Lloyda George w kwestji zachodniej granicy Polski.

Pogłoski o rzekomym zamiarze ustąpienia prez. ministrów Clemenceau mają swe źródło w brudnej agitacji „Matin'a“, którego członek redakcji Cheller (l), (z pochodzenia żyd niemiecki), uwikłany jest w skandaliczną aferę, a bezskutecznie zabiegał o umorzenie śledztwa.

Szulernia w Grand-Hotelu.

a) Wczoraj, około godziny 3-ej w nocy, policja łódzka dokonała nagłej rewizji w lokalu restauracyjnym Grand-Hotelu, gdzie w zamkniętym pokoju zastała kilku znanych w tutejszych sferach obywateli, którzy uprawiali hazardową grę w karty. Oto ich nazwiska: Izrael Abramson (zamieszkały w tymże hotelu), Artur Arenstein, Teodor Karlin i kilku innych. Jeden

z nich w chwili wkroczenia policji usiłował ukryć w sofie mr. 1430. Wszyscy uczestnicy hazardowej gry byli w stanie nietrzeźwym.

Znalezioną gotówkę w sumie 2,190 mk. oraz w banknotach rosyjskich 1,000 rubli, nadto 6 talji kart skonfiskowano. Policja odebrała od graczy dowody osobiste, pozostawiając ich na wolności. Sprawa skierowana będzie do sądu.

KRONIKA.

— Kompanja.

a) Wczoraj udała się na odpust do Łagiewnik kompanja pobożnych z kościoła św. Stanisława Kostki, z ks. Brzezińskim na czele.

Powrót do Łodzi nastąpił o godz. 7 wieczorem. Kompanja z towarzyszeniem orkiestry śpiewała pienia relegijne.

— Wystawa pamiątek wojennych.

a) Wczoraj, o godz. 1 po południu w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 107 odbyło się otwarcie wystawy pamiątek wojennych.

Prócz komitetu wystawy zgromadzili się przedstawiciele władz wojskowych z jenerałem Osieńskim na czele oraz różnych instytucji. Wystawa przedstawia się interesująco, obejmując zbiory ciekawych pamiątek, zebranych w Łodzi i z wojną światową związek mających, a więc: rozporządzenia władz rosyjskich, okupacyjnych, tajne dokumenty, mapy, wydawnictwa wojenne, tymczasowe znaki płatnicze, fotografie z placu boju, widoki, medale, uzbrojenia, przedmioty z pobojozisk i tp.

Szczegółowe sprawozdanie z wystawy podamy jutro.

— Państwowy urząd miar i wag.

Istniejący przy magistracie warszawskim urząd miar i wag będzie przejęty przez państwo i przekształcony na warszawski okręgowy urząd miar.

W Łodzi w ciągu najbliższego czasu otwarty będzie państwowy miejscowy urząd miar.

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski.

Występ p. Al. Zelwerowicza.

Dziś w poniedziałek z powodu próby generalnej z „Pana Posła“ przedstawienie zawieszono.

Jutro afisz zapowłada nader interesującą premiere komedji M. Fijałkowskiego p. t. „Pan Poseł“, która obudziła żywe zainteresowanie wśród publiczności łódzkiej ze względu na udział p. Al. Zelwerowicza.

LEKARZ ZAKŁADOWY
Iwonicz Dr. Józef Jasiński
85a 4

ś. † p.

ZOFJA ROBAKOWSKA

córka ś. p. Franciszka i Stefani, nauczycielka szkół średnich, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnąła w Bogu w niedzielę, dn. 15 b. m.

Pogrzeb odbędzie się w środę, o godzinie 4 po poł., z domu żałoby, przy ulicy Sienkiewicza 27, na cmentarz Stary katolicki. Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłej — w piątek, o godzinie 10 rano, w kościele św. Krzyża. Na smutne te obrządku zapraszają:

stroskana MATKA, BRAT I BRATOWA.

ś. † p.

Henryk Niedźwiedzki

syn Antoniny z Gruszożyńskich i Balesława, po długich i ciężkich cierpieniach przeniósł się do wieczności dnia 15 b. m., o godz. 2-ej po poł., przeżywszy lat 10.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu, przy ul. Radwańskiej № 51, na Stary cmentarz katolicki odbędzie się we wtorek, dnia 17 b. m., o godz. 4-ej po południu. Na smutny ten obrządek wyprowadzenia zwłok ukochanego syna i braciśka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych po grążeni w nieutulonym żalu

Rodzice i bracia.

W dniu 14 czerwca 1919 r. zmarł w Łodzi, w kwiecie wieku, przeżywszy lat 23

ś. † p.

WŁADYSŁAW KUKULSKI

składniczy Urzędu Aprowizacji

W zmarłym tracimy dzielnego, sumiennego i gorliwego współpracownika i zacnego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Współpracownicy Urzędu Aprowizacji
wydz. Zbożowo-Mącznego.

Zabezpieczenie granic od strony Niemiec.

Kraków, 15 czerwca. Z Warszawy nadeszły tu wiadomości, że najdalej na przyszły tydzień w sprawie położenia międzynarodowego, a za-

tem i Polski, zajdzie zmiana zasadnicza. Tutaj nad granicą niemiecką jest wszystko przygotowane na przyjęcie napastników pruskich.

Czesi muszą zwrócić Cieszyńskie.

Kraków, 15 czerwca. „Goniec” pisze, że w kuloarach sejmowych komentowano wczoraj żywo słuszne żądanie Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego pod adresem rządu polskiego, aby nie przepuszczano przez terytorjum polskie wojska czeskiego, uciekającego ze Słowaczyny, tak długo, dopóki rząd czeski nie odda wszystkich ziem polskich w Cieszyńskim, kolej koszycko-bogumińskiej i dworca w Boguminie. Zajmuje

się tą sprawą komisja dla spraw zagranicznych. Owo żądanie pod adresem Czech ma być postawione pod formą ultimatum, to znaczy, że bez spełnienia żądania, polskie kordony graniczne nie przepuszczą rozbrojonych żołnierzy czeskich przez terytorjum polskie.

(Być może że były takie zamiary, ale koalicja na nieszczęście nie zgodziła się. Przep. red.)

Przed wkroczeniem wojsk polskich i rumuńskich do obszarów przyznanych Polsce przez konferencję

Berlin. Tutejsze dzienniki donoszą: z Wrocławia z nad granicy śląskiej nadchodzi wiadomość, że najwyższa Rada wojenna w Paryżu postanowiła upoważnić marszałka Focha do wydania rozkazu, aby wojska polskie i rumuńskie wmaszerowały do obszarów Niemiec przyrzeczonych

Polisce na podstawie układu pokojowego. Akcja wojsk polskich i rumuńskich ma się odbyć przy udziale oddziałów francuskich, pod kierownictwem przeznaczonych do tego oficerów ententy. Wojska Hallera stoją nad granicą Górnego Śląska gotowe do wmaszeru.

Przedstawiciel Ameryki w Czechach.

Paryż, 15 czerwca (PAT). Ambasador Stanów Zjednoczonych w Pradze Crane, wręczając listy uwierzytelniające powiedział między innymi, że uważa za zaszczyt dla siebie nawiązanie stosunków z Czecho-słowacją w momencie, kiedy zwyciężają prawa ludów do decydowania o sobie. Crane obiecał pracować nad nawiązaniem

trwałej przyjaźni pomiędzy 2-ma narodami mającymi wspólne interesy a przede wszystkim nad niesieniem pomocy Stanów Zjednoczonych przy tworzeniu się Czecho-słowacji.

Strajk w drukarniach.

Berlin, 15 czerwca (PAT). Z wyjątkiem jednego pisma dzienniki berlińskie nie wyszły również i dzisiaj z powodu strajku personelu pomocniczego drukarskiego.

ś. † p.

Władysław Kukulski

urzędnik Składnicy Zbożowej przy Kalskim dworcu i członek Stow. Handlowców Polskich, przeżywszy lat 23, zmarł dnia 14 b. m., opatrzony św. Sakramentami.

Odprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się we wtorek, dnia 17-go b. m., o godzinie 10½ rano, z kościoła św. Stanisława Koski na Stary cmentarz, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

stroskana RODZINA.

Ameryka blokowała Polskę przez 9 dni.

(Tel. od naszego koresp.)

Warszawa, 15 czerwca. „Przegląd Wieczorny” donosi, że nagłe podłożenie środków żywności należy tłumaczyć faktem, że Ameryka blokowała Polskę przez 9 dni z powodu wypadków wojennych w Galicji wschodniej.

Obecnie począwszy od 6-go b. m. żywność amerykańska przychodzi z Gdańska do Warszawy zupełnie regularnie po dwa pociążki dziennie.

Kolorowi Francuzi ratują Czechów na Słowaczynie.

(Tel. od naszego koresp.)

Wiedeń, 15 czerwca. Czeskie biuro prasowe donosi, że koło W. Zamków węgierscy bolszewicy ponieśli wielką klęskę, zostali oni zaskoczeni przez kolorowe oddziały wojska francuskiego, które przełamało front węgierski. Klęska Madziarów jest bardzo wielka.

Dwa olbrzymie pogromy żydów na Ukrainie.

Lublin, 15 czerwca. (tel. wł.) Z nad granicy rosyjskiej donoszą, że odbyły się dwa olbrzymie pogromy żydów na Ukrainie, a mianowicie w Aleksandrowie i w Orzechowie. Pogromów dokonały bandy generała Grigorijewa. Mordowano nie tylko mężczyzn, ale i kobiety i dzieci. Oliary rzucano do Dniepru. W ciągu dwóch dni zamordowano w Aleksandrowie 500 żydów i wszystkie żydowskie sklepy spłądowano.

Zegluga napowietrzna.

Lugdun, 15 czerwca (PAT). Na posiedzeniu przedstawicieli wszystkich państw sprzymierzonych została przyjęta jednogłośnie umowa dotycząca norm żegluga napowietrznej. Kapitan Ropert jeden z kierowników lotnictwa francuskiego, udał się niedawno drogą powietrzną do Londynu i Brukseli w celu przedstawienia do podpisu tego historycznego dokumentu delegatom angielskim i belgijskim.

Aresztowanie szpiegów w Częstochowie.

Nie przebrzmiały jeszcze echa ostatniego aresztowania 2 szpiegów pod Jasną Górą, gdy oto sobotnie (z d. 14 bm.) pisma częstochowskie donoszą, że władze graniczne aresztowały w okolicy Częstochowy 4 kobiety i 1 mężczyznę, którzy przybyli do miejscowości w pobliżu granicy, aby powiadomić Niemców o ruchach wojsk polskich.

Przy ujętych szpiegach znaleziono papiery, w których zanotowane były wszystkie wsie, w których kwateruje wojsko nasze wraz z liczbą oddziałów.

Wdrożono energiczne dochodzenie.

Dla żołnierza polskiego.

Zbrane przez II oddział szk. powszechnej nr. 22 mk. 30 fen. 50. Nauczycielka tejże szkoły 19 mk. 50 fen. Z okazji imienin przelożonej Z. Pętkowej, wiej zamiast kwiatów ofiarują uczennice 4 kl. mk. 27.

Na schronisko Dobrego pasterza.

Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Lucji Zenonowej Kon składają adw. przys. M. Kon mk. 50 — A. Kon mk. 25.

Wiec w kwestji rolnej.

Warszawa, 15 czerwca. (PAT.) Odbił się tutaj wiec zwołany przez PSL. Przybyło około 3,000 włościan. Po 7-godzinnych obradach, toczących się pod przewodnictwem p. Tabora, zjazd uchwalił jednomyślnie rezolucję p. Poniatowskiego, domagającą się przeprowadzenia reformy rolnej zgodnie z uchwałą większości komisji sejmowej, wyłączenia wielkich obszarów na cele parcelacji, oddania wszystkich ziem rządowych, poduchownych i majorackich. Parcelacji ma dokonać państwo, uwzględniając przede wszystkim potrzeby służby folwarcznej żołnierzy powracających z wojny i małorolnych. Rezolucja domaga się też unarodowienia lasów.

Socjaliści.

Nauen, 13 czerwca. (PAT.) Ze źródeł niemieckich, Socjal-demokraci, zebrani w Wejmarze, przyjął w piątek projekt zjednoczenia wszystkich partii socjalistycznych. Projekt ten powiada między innymi: Zgromadzenie partyjne odrzuca próby, zmierzające do wprowadzenia dyktatury mniejszości drogą teroru, a więc nie na długo. Zgromadzenie wyraża gotowość porozumienia się z niezależnymi z chwilą uznania

przez tę partię zasad demokratycznych bez żadnych zastrzeżeń i nie będzie miała nic wspólnego z metodami zamachu stanu, których używa partja komunistów niemieckich.

Oflarność Ameryki.

Nowy Jork, 14 czerwca. (PAT.) Katolicy Nowego Jorku przystąpili do zebrania sumy 500,000 dolarów, która ma być przeznaczona na odbudowę kościołów zrujnowanych we Francji. Istnieje projekt podniesienia tej sumy do 5 milionów w celu całkowitego osiągnięcia zamierzonej odbudowy.

Niepokoje w Lubece.

Wiedeń, 15 czerwca (PAT.) W. B. K. donosi z Lubeki: Dziś rano przyszło tu do groźnych niepokojów, w przebiegu których spłądowano restaurację, kawiarnie, hotele a także i składy żywnościowe. Powodem zająć była zła aprowizacja. Wystąpienie zorganizowanych robotników, którzy ustawili strażę przed składami, przeszkodziło rozszerzeniu się wykroczeń.

Masowe stracenia na Węgrzech.

Berlin, 15 czerwca (wł.) „Reichspost“ zamieszcza szczegóły o ruchu kontrrewolucyjnym

w zachodnich Węgrzech. Dzienniki węgierskie, jak niemniej poselstwo węgierskie w Wiedniu, zaprzeczają wiadomościom o strasznych przesławach i okrucieństwach, popełnianych przez bolszewików węgierskich, które jednakże są faktem. Do Szopronia przybył z Budapesztu komisarz ludowy Szamuely, który polecił wykonać masowe stracenia kontrrewolucjonistów, zarówno kobiet, jak i mężczyzn, a nawet nieletnich. Osoby, wskazane przez niego, wywieszano.

Foch w Luxemburgu.

Wiedeń, 15 czerwca (PAT.) W. B. K. donosi z Luxemburga: Przybył tu dziś marszałek Foch i udał się do głównej kwatery wojsk sojuszniczych.

Nocna burza nad Krakowem.

Wczoraj około godz. 1-ej w nocy nadciągnęła od południa gwałtowna burza połączona z silnym deszczem i wyładowaniem elektryczności. Błyskawice oświetlały widnokrąg, znaczący rozszerzanie się nawałnicy, która krążyła nad miastem, spowodowała szybkie obniżenie się temperatury.

Struzki złotociane zastępują czyszczenie chemiczne. Bluzki i robótki ręczne stają się zupełnie jak nowe. Zadać wszędzie.

1127-2

Do Tow. Pożyczkowo-Oszczędnościowego w Szadku

Potrzebny

BUCHALTER

obeznany z czynnością Tow. Wiadomość na miejscu. 1096.2

Warszawskie akcyjne Tow. Pożyczkowe na zastaw ruchomości 1009-2

(LOMBARD AKCYJNY)

Oddziały Łódzkie: Zachodnia 31, II Pas. Majera 11 (róg Sienk. 23)

zawiadamiają, iż dnia 2-go lipca 1919 r. i dni następujących odbywać się będzie w sali licytacyjnej przy ul. Zachodniej 31

LICYTACJA celem sprzedaży zastawów, nieprolongowanych we władczym czasie, a zastawionych w Oddziale 1-ym Zachodnia 31 i w Oddziale II-Im Pasaż Majera 11 (róg Sienkiewicza 23). Podczas licytacji prolongata zastawów, wystawionych na licytację, przyjmowaną nie będzie. Wykaz zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w „Nowym Kurjerze Łódzkim“.

Procent należy już wpłacać.

Dr. Brzozowski

powrócił.

Piotrkowska 55.

1085 8

Drabne ogłoszenia:

Sprzedaz:

A.A.A.A. Obrączek ślubnych, pierścieni, zegarków, nte kupuj, aż się przekonasz, że najtaniej kupić można Brzezińska 10, I piętro, Jan Placek. Duży wybór. Różne fasony. 5445-10

A.A.A.A. Meble najtaniej w dużym wyborze, nowe i używane, oraz łóżka metalowe, wanny i biurowe meble poleca magazyn mebli Władysława Romaszewskiego, Piotrkowska 116, I piętro. 5070-7

A! Meble różne wyprzedam: Łóżka, materace, szafy, bielizniarki, otomane, kredensy, stół, krzesła, umywalnie, garnitur mebli salonowy, kapy pluszowe, gramofon. Piotrkowska 261 m. 4 front. 5318-7

Cukiernia do sprzedania z bi-lakdem, Piotrkowska 181. 5449-3

Do sprzedania solidne urządzenie sklepowe, dwuwany, szafa i inne rzeczy. Składowa № 18 m. 16. 5399-2

Prak sprzedam. Orta 9-16, od godz. 1-3 po poł. 5360-2

Agent-sprzedawca potrzebny zaraz, Głiński, Sienkiewicza 54. 5446-5

Jest do sprzedania sklepowe urządzenie w dobrym stanie zaraz. Dowiedzieć się: Bałuty, Rajtera 9, u Jakubowskiego. 5394-2

Kapelusze damskie tanio sprzedaje. Pusta № 1. 5285-2

Magle w dobrym stanie do sprzedania, Zachodnia 62-15. 5452-5

Mebel robione przed wojną i sypialnia cytrynowa, 2 sypialnie z amerykańskiej sosny i stołowy pokój dębowy, z powodu likwidacji tanio do nabycia. Rozwadowska 56, u stolarza. 5206-2

Magiel do sprzedania bardzo tanio. Ul. Grosmana № 6. 5421-2

Mebel sprzedaje, sypialnia, stołowy oraz pojedynczo nowe i używane. Dzielna 11-25 w podwórzu. 5427-6

Potrzebna dziewczyna do wszystkiego. „Elektrownia“, Targowa № 1. 5442-3

Plany, rysunki i kreslenia do kosztorysów, projektów i t. p. wykonuję punktualnie po cenie przystępnej. Ul. Andrzeja 47 m. 6, II piętro. 5409-2

Posesja fabryczna z maszynami lub bez takowych, parkiem ogrodem owocowym i z domem mieszkalnym, składającego się z 5-1u pokoi i kuchni i nadającego się też bardzo na letnie mieszkanie, położona w Pabjanicach do sprzedania po cenie przystępnej. Oferty proszę złożyć do administracji niniejszego pisma pod „L. J. 55“. 5405-3

Sprzedam sklepowe urządzenie. Radwańska 44. 3450-2

Sklep spożywczy z powodu wyjazdu do sprzedania. Piotrkowska 205. 5455-5

Sprzedam tanio dębowy kredens, pomoćnik, otomanę. Konstanyńska 51 I piętro na lewo, od 9 do 4 po poł. 5440-3

Sprzedam rower „Ormonde“ w dobrym stanie. Dzisiaj 11-25. 5426-5

Udzielam lekcji gry na fortepianie, niemający fortepianu mogą się ćwiczyć. Pasaż-Saułcha 18-2. 5423-2

Magle sprzedam na miejscu. Konstanyńska 49, W. Jarczyński. 5422-5

Zagubione dokumenty.

Bruner Sara zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5444-5

Cyrański Andrzej zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5432-5

Derdon Antoni zgubił paszport niemiecki wydany z gminy Brus. 5381-2

Franciszek Szkop zgubił paszport wydany z gm. Dąbkowice i kartę członkowską kolejową. 5410-2

Jakutowicz Aleksander zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5456-5

Kazimierzczak Józef zgubił książeczkę legitymacyjną z magistratu m. Łodzi. 5455-5

Kowalska Janina zgubiła paszport niemiecki wydany w Prusach. 5357-1

Konewka Antonina zgubiła paszport, oraz familijny Marji, Władysława i Stanisławy Konewki wydane w Łodzi. 5525-1

Wisłoko Marjanna zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5376-1

Łęgowski Antoni zgubił paszport rosyjski wydany z gubernii kaliskiej. 5407-1

Różne:

A. Nauczycielki, freblanki, wychowawczynie, bony, pielęgniarki, biuralistki (ów), kasjerki, ekspedjentki; rządów-agronomów, pisarzy, gospodynie poleca Pierwszorzędne Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwiskiej, Piotrkowska 109. 3178-7

Konwersacja francuska u młodej francuski. Widzewska 258, m. 42, pierwsza oficyna II piętro, poinformować się można od 5 do 7 po poł. 5547-pp.1

Kawaler, lat 25, przystojny, brudnet, inteligentny, z zawodu handlowiec, z braku znajomości pragnie zapoznać pannę, młodą, inteligentną i sympatyczną w celu matrymonjalnym. Rzecz traktuje się serio. Dyskrecja zapewniona. Oferty wraz z fotografią nadsyłać do administracji Rozwoju pod „1919“. 5457-2

Krawcowa przyjmuje do szycia wszelką robotę jak również przeróbki i reperacje po bardzo niskich cenach. Szkolna 5 m. 21 rano III piętro. 5356-2

Krawcowa, znająca króję i szycie, poszukuje zajęcia w magazynie, lub prywatnie. Wiadomość: Konstanyńska 74, u gospodarza. 5357-2

Masażystka dyplomowana wykonywa wszelkie masaże lecznicze skutecznie, gymnastyka lecznicza, szwedzka. Kosmetyczne porady. Przyjmuję uczennice. Widzewska 77, od 6-9 wieczorem. 5512-5

Poszukuję intel. pannę do sklepu piekarskiego za złożeniem kaucji lub poręczeniem. Zgłosić się można do godz. 7 wieczór w piekarni, ul. Rokicińska 24. 5391-2

Zagubiono chustkę krakowską z idąe Widzewska do Senator-skiej. Proszę zwrócić za nagrodą, Rawska 11. 5424-2

Łeczyka Mirel zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5420-5

Łeczycki Izaak zgubił paszport rosyjski wydany z Zduńskiej Woli. 5418-5

Piech Władysław zgubił paszport niemiecki wydany z gm. Chojny. 5395-2

Paruszewskiemu Juljanowi skradziono paszport tymczasowy wydany w Pabjanicach. 4402-2

Sztuki Jutusz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5379-2

Sobota Helena zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5377-2

Stanisław Palejowski, Zielona 15, zgubił kwit kaucyjny za № 21166 na mk. 50. 5451-1

Weseli Adam zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi oraz rosyjski wydany w Warcie. 5447-3

Winiarska Zofja zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5359-2

Wysocki Władysław zgubił paszport wydany z magistratu m. Łodzi. 5367-2

Zintara Małgorzata skradziono paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5406-2

Zgubiono 12 czerwca w tramwaju № 1 portfel zawierający paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Władysława Pastuszaka, asygnatę polskiej pożyczki państwowej na 100 rubli № 5468 oraz 500 marek i rosyjskich 47 rubli. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot za sowitem wynagrodzeniem. Ul. Kilińskiego 115. 5412-2

Zaginęły losy R. G. O. do V klasy № 4162 lit. 2 1/4 oraz 2 losy udziały № 25206 oznaczony № kontroli 122-125 i 1/4 losy № 15754 loterii na żołnierza polskiego. Zastawienie zrobione. 5415-2

Zagubione dokumenty.

Bruner Sara zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5444-5

Cyrański Andrzej zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5432-5

Derdon Antoni zgubił paszport niemiecki wydany z gminy Brus. 5381-2

Franciszek Szkop zgubił paszport wydany z gm. Dąbkowice i kartę członkowską kolejową. 5410-2

Jakutowicz Aleksander zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5456-5

Kazimierzczak Józef zgubił książeczkę legitymacyjną z magistratu m. Łodzi. 5455-5

Kowalska Janina zgubiła paszport niemiecki wydany w Prusach. 5357-1

Konewka Antonina zgubiła paszport, oraz familijny Marji, Władysława i Stanisławy Konewki wydane w Łodzi. 5525-1

Wisłoko Marjanna zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5376-1

Łęgowski Antoni zgubił paszport rosyjski wydany z gubernii kaliskiej. 5407-1

TYTONIU

rozsada (flance) odmiany wy-szane do sprzedania w składach nasion L. Jasińskiego w Łodzi, Andrzeja 10 i w Łęczycy. 1126 5